

Józef Stanisław Zegar

Rolnictwo w rozwoju obszarów wiejskich

Streszczenie: Do najważniejszych procesów rozwoju społeczno-gospodarczego w drugim tysiącleciu naszej ery należą deruralizacja i dezagraryzacja. Procesy te wzajemnie się wspierają i warunkują. Nabrały one przyspieszenia wraz z rozwojem kapitalizmu, gospodarki rynkowej i przemysłowieniem. Ich przebieg w dobie postindustrialnej zaczyna się zmieniać, również w przypadku Polski. Wyzwania, jakie są obecnie formułowane pod adresem wsi i rolnictwa, a także obecne uwarunkowania rozwojowe wymagają nowego spojrzenia na relacje rolnictwa i wsi, w szczególności na ocenę procesu dezagraryzacji wsi oraz dalszy jego przebieg. Wiąże się to z rodzącą się zmianą paradygmatu rozwoju rolnictwa – przechodzeniem z rolnictwa industrialnego do rolnictwa zrównoważonego. Paradygmaty te różnią się wiązką celów i funkcji oraz sposobów produkcji (praktyk rolniczych). Pierwszy ogranicza się do maksymalizacji korzyści ekonomicznej i funkcji produkcyjnej oraz bazuje na szerokim wykorzystywaniu przemysłowych środków produkcji, natomiast drugi uwzględnia także dobra publiczne i funkcje ekosystemowe oraz bazuje na wykorzystywaniu zasobów przyrodniczych. Przyszłościową formą rolnictwa wydaje się rolnictwo ekologiczne, które wykazuje wysoką dynamikę wzrostu. W dającym się przewidzieć czasie najbardziej prawdopodobny jest jednak dualny rozwój rolnictwa, tj. mieszczący się w przedziale wyznaczonym przez przedsiębiorstwa korporacyjne i gospodarstwa rodzinne, jak też technologie (praktyki) industrialne i organiczne (ekologiczne). Wymienione zjawiska (procesy) są przedmiotem refleksji i analizy artykułu, którego celem jest przedstawienie możliwości wykorzystania rolnictwa w rozwoju wsi z uwzględnieniem stopnia urbanizacji.

Słowa kluczowe: proces dezagraryzacji, rolnictwo industrialne, rolnictwo ekologiczne, witalność wsi.

1. Wprowadzenie

Przedmiotem artykułu są zależności pomiędzy rozwojem rolnictwa a rozwojem obszarów wiejskich w zmieniającym się otoczeniu społeczno-ekonomicznym. Celem artykułu jest natomiast identyfikacja tych zależności oraz przyczynek do

Prof. dr hab. Józef Stanisław Zegar, Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowy Instytut Badawczy, ul. Świętokrzyska 20, 00-002 Warszawa, zegar@ierigz.waw.pl.

oceny rolnictwa ekologicznego w okresie po akcesji Polski do Unii Europejskiej (UE). Przyczyny oraz siły sprawcze procesu dezagraryzacji i jego wpływu na wieś – obszary wiejskie – ustalono na podstawie literatury oraz zgromadzonej wiedzy osobistej. Natomiast ocenę rolnictwa ekologicznego przeprowadzono z wykorzystaniem wyników ankiet strukturalnych Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) dotyczących 2005 i 2016 r.

Ograniczono się do gospodarstw indywidualnych (GI) o powierzchni co najmniej 1 ha użytków rolnych (UR), prowadzących działalność rolniczą (aktywnych) i utrzymujących użytki rolne w dobrej kulturze rolnej (DKR). W przypadku gospodarstw ekologicznych oceną objęto tylko gospodarstwa ekologiczne z certyfikatem (GE). Kontekst porównawczy dla gospodarstw ekologicznych stanowi ogół gospodarstw indywidualnych. Z uwagi na znikomy odsetek gospodarstw ekologicznych wyniki ogółu gospodarstw jedynie nieznacznie odbiegają od wyników gospodarstw nieposiadających certyfikatu ekologicznego.

2. Procesy dezagraryzacji i deruralizacji – zarys

Rozwój społeczno-gospodarczy (cywilizacyjny) drugiej połowy poprzedniego tysiąclecia spychał rolnictwo w cień w stosunku do przemysłu, a wieś w stosunku do miast, które stały się niekwestionowanym liderem tego rozwoju. Świadczą o tym sekularne trendy deruralizacji oraz dezagraryzacji¹. Oba mają charakter uniwersalny (światowy), przy czym trajektoria tych procesów przybiera kształt odpowiednio krzywej logistycznej i krzywej hiperbolicznej. W przypadku deruralizacji przełom w skali świata nastąpił w 2007 r., kiedy odsetek ludności żyjącej w miastach osiągnął 50 (w Polsce nastąpiło to 40 lat wcześniej). Proces ten szybko postępuje w krajach rozwijających się, natomiast w krajach rozwiniętych ulega pewnemu zahamowaniu. W Polsce odsetek ludności wiejskiej od pewnego czasu – z uwagi na splot wielu różnorodnych czynników – stabilizuje się na poziomie nieco poniżej 40%. Natomiast proces dezagraryzacji w krajach rozwiniętych, jeśli mierzyć go udziałem w tworzeniu PKB, spada do około 1%, a w przypadku zatrudnienia do 1–3% (w Polsce udział rolnictwa w tworzeniu PKB wynosi niecałe 3%, a w zatrudnieniu około 11%). Kraje rozwijające się na ogół znajdują się w fazie intensywnej dezagraryzacji i urbanizacji.

¹ Nie ma ścisłych definicji tych procesów. Proces deruralizacji na ogół rozumie się jako zmniejszanie odsetka ludności wiejskiej (mieszkającej w miejscowościach wiejskich) lub zwiększanie odsetka ludności mieszkającej w miastach (proces urbanizacji), aczkolwiek proces urbanizacji dotyka także wielu miejscowości wiejskich (suburbia i miejscowości o wysokich walorach rekreacyjno-turystycznych), które z czasem zmieniają status na miejski. Proces dezagraryzacji na ogół rozumiany jest jako spadek znaczenia rolnictwa w gospodarce wiejskiej (pod względem pracy i źródła utrzymania) lub przeciwnie – jako wzrost funkcji pozarolniczych na wsi w stosunku do funkcji rolniczej.

Dezagraryzacja zaczęła nabierać przyspieszenia wraz z rozwojem kapitalizmu, w czym istotną rolę odgrywały rewolucja przemysłowa i gospodarka (wolno)rynkowa. Rozwój kapitalizmu wymuszał modernizację (transformację) rolnictwa, aby uzyskać tanią siłę roboczą oraz tanią żywność. Ta modernizacja polegała na industrializacji rolnictwa obejmującej cztery procesy: komercjalizację, intensyfikację przemysłową, specjalizację i koncentrację. Skutkowało to wielokrotnieniem produkcji rolnej (m.in. w wyniku zastosowania przemysłowych środków produkcji, w tym kopaliny w postaci energii, nawozów mineralnych i środków chemicznej ochrony roślin), oraz uwalnianiem zasobów pracy o niższej wydajności z rolnictwa. Tworzyło to także popyt na dobra przemysłowe, które wypierały wyroby rzemiosła wiejskiego. Skutkiem tego było kurczenie się wiejskiego rynku pracy i przesuwanie sił motorycznych rozwoju wsi (w tym rolnictwa) poza wieś, otwieranie się wsi na przepływy ekonomiczne z otoczeniem miejskim, regionalnym i globalnym. To z kolei przynosiło efekty w postaci spadku znaczenia rolnictwa i wsi w rozwoju gospodarstwa społecznego oraz dezagraryzacji samej wsi. O rozwoju społeczno-gospodarczym przesądzały coraz bardziej miasta, natomiast wieś podlegała deprywacji w sferze tak ekonomicznej, jak społeczno-kulturalnej. Rolnictwo i ludność rolnicza traciły odwieczną pozycję w strukturze społeczno-ekonomicznej wsi. Wystarczy zestawić dane o tej strukturze w latach II Rzeczypospolitej, latach 50. XX w., ostatniej dekadzie XX w. i obecnie. Tym zjawiskom towarzyszyło stopniowe zanikanie gospodarki lokalnej w obrębie zarówno miejscowości wiejskich, jak i obszarów wiejskich².

Okres poprzemysłowy (postindustrialny) cechuje nowa sytuacja w zakresie rozwoju obszarów wiejskich (miejscowości wiejskich) oraz miejsca rolnictwa w tym rozwoju. Na tę sytuację składa się kilka elementów, które, ogólnie rzecz ujmując, odnoszą się do środowiska przyrodniczego, bezpieczeństwa żywnościowego, witalności (żywołności) wsi i kultury. Elementy te są spięte jedną kłamrą w postaci koncepcji zrównoważonego rozwoju (ang. *sustainable development*) rolnictwa i obszarów wiejskich (ZRRiOW). Podkreśla to integralną więź rolnictwa ze wsią – zakorzenioną głęboko w historii, ale też na nowo odkrywaną i odżywającą współcześnie. Ma to uzasadnienie w zmieniających się związkach wsi z miastami i w ogóle z ogólnym rozwojem społeczno-gospodarczym. Rola wsi nie sprowadza się już do dostarczania tylko żywności (i innych surowców) i siły roboczej oraz wartości dodanej, lecz także dóbr publicznych i usług ekosystemowych. Na obszarach wiejskich spoczywa szczególna odpowiedzialność za kształtowanie warunków dla urzeczywistnienia idei zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego, a to chociażby dlatego, że na nie przypada lwią część powierzchni lądowej Ziemi

² W Polsce statystyka za obszary wiejskie przyjmuje tereny leżące poza miastami (system TERYT).

(w Polsce 93%). Tymczasem obszary wiejskie dotyczą negatywne zjawiska, jak nadmierna migracja³ (depopulacja wielu miejscowości peryferyjnych), starzenie się populacji, niska wydajność pracy, niski kapitał społeczny wsi – trudności współdziałania (zespoły, spółdzielnie, kooperatywy, grupy producenckie), utrudniony dostęp do placówek usług publicznych, szkolnictwa, oświaty, kultury, opieki zdrowotnej, niesatysfakcjonujący stan infrastruktury technicznej itd. Jednocześnie nasila się urbanizacja wsi podmiejskich oraz migracja ludności z miast na wieś (kolonizacja wsi przez ludność napływową) (Sadura, Murawska, Włodarczyk 2017), co stanowi szansę, ale i zagrożenie.

Podstawowym warunkiem zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich jest ich żywotność ekonomiczna, społeczna i środowiskowa. Żywotność ekonomiczna wnosi na porządek dnia zwłaszcza pracę i dochody oraz infrastrukturę techniczną. Stąd powszechny, odmieniany przez wszystkie przypadki, postulat rozwijania przedsiębiorczości na wsi. Żywotność społeczna to przede wszystkim pozamaterialne warunki życia, dostępność usług publicznych, kapitał ludzki i społeczny, rozwój kulturalny. Żywotność środowiskowa dotyczy stanu środowiska przyrodniczego, walorów krajobrazowych i zagospodarowania przestrzeni fizycznej. Istnieje pewna „konkurencyjność” pomiędzy poszczególnymi wymiarami żywotności. Zwiększeniu żywotności ekonomicznej może towarzyszyć umniejszenie żywotności społecznej i środowiskowej. Według ortodoksji neoliberalnej rozwój wsi jednoznacznie kojarzy się z postępek ekonomicznym⁴. Pomija się natomiast negatywy w postaci umniejszenia dobrostanu środowiskowego oraz niektórych elementów dobrostanu społecznego, co stoi w sprzeczności ze zrównoważonym rozwojem. Podkreślał to m.in. Marek Kłodziński:

Mówiąc o dywersyfikacji gospodarki wiejskiej, o jej gospodarczej aktywizacji, musimy pamiętać także o konieczności zachowania równowagi między rozwojem ekonomicznym a zachowaniem walorów środowiska naturalnego i kulturowego. Bez zachowania krajobrazu wiejskiego i innych elementów środowiskowych wieś straciłaby swe najcenniejsze walory. Tak więc rozwój obszarów wiejskich musi być także rozwojem zrównoważonym (Kłodziński 2006, s. 20).

Urbanizacja obszarów wiejskich ma swoje granice, po których przekroczeniu wieś zatracą swój unikatowy – wiejski właśnie charakter.

³ To uruchamia zakłęte koło: niska gęstość zaludnienia → brak krytycznej masy dla usług publicznych i infrastruktury → niska stopa kreacji biznesu → mniej miejsc pracy → migracja i starzenie się ludności → niższa gęstość zaludnienia (OECD 2006, s. 32).

⁴ W Polsce świadczą o tym np. rankingi gmin: im więcej pozyskała gmina kapitału na inwestycje, im bardziej się urbanizuje, tym wyższa lokata.

Nie sposób pominąć kwestii ogromnego zróżnicowania miejscowości wiejskich w procesie rozwoju, w tym procesie dezagraryzacji w zależności od odległości od ośrodków miejskich (wsie miejskie, podmiejskie i peryferyjne). Znakomicie to naświetliła Monika Stanny, prezentując zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego gmin wiejskich na osiach: wschód–zachód oraz centrum–peryferie (Stanny 2013). Nowsze dane w tym zakresie są ujęte w pracy MROW (2016).

Problematyka ZRRiOW nabiera coraz większego znaczenia wraz z nowymi wyzwaniem i uwarunkowaniami. Tradycyjna (wcześniejsza) polityka rolna jest wchłaniana przez politykę wiejską, uwzględniającą podejście holistyczne i wielosektorowe, więzi wsi z miastem, potrzebę współpracy władz lokalnych z organizacjami pozarządowymi (NGOs), przedsiębiorcami i społecznością wiejską. Polityka ta wymaga zróżnicowanych strategii dostosowanych do warunków lokalnych⁵.

3. Paradygmaty rozwoju rolnictwa

Industrializacja wykształciła model rolnictwa zwany industrialnym (konwencjonalnym), który włączając rolnika w tzw. kierat technologiczny, wymuszał wzrost wydajności pracy i koncentrację potencjału *eo ipso* produkcji w rolnictwie. Temu służyła też specjalizacja, kierująca się zasadą redukcjonizmu i fordyzmu. Skala produkcji zaczęła przerastać ramy tradycyjnego gospodarstwa chłopskiego, które rozpoczęło ewolucję w kierunku farm rodzinnych, a następnie przedsiębiorstw rolnych (Tomczak 2005). Główny kierunek zaczęła wyznaczać zatem produkcja towarowa oraz prywatna korzyść mikroekonomiczna. Równowaga ekonomiczna osiągnięta na poziomie maksymalnego zysku nie uwzględniała jednak ani równowagi systemu ekologicznego, ani systemu społecznego (Woś, Zegar 2002). Mankamenty tego modelu uwydatniające się w dobie postindustrialnej – wraz z nowymi wyzwaniami i uwarunkowaniami rozwojowymi – zaowocowały koncepcją rolnictwa zrównoważonego, które bazuje na wielofunkcyjności rolnictwa, w tym zwłaszcza rodzinnych gospodarstw rolnych.

Wielofunkcyjność rolnictwa (gospodarstw rolnych) zmienia tradycyjne (produkcyjne) ukierunkowanie działalności rolnictwa na nowe dobra i usługi, z których jedne są wartościowane przez rynek, a inne nie⁶. Okazuje się także, że pokonywanie ograniczeń środowiskowych możliwe jest poprzez wielofunkcyjność gospodarstw

⁵ Zob. OECD 2016; Cork 2.0 Declaration 2016 oraz program działań UE – wypuklający rolę obszarów wiejskich w podołaniu wyzwaniom jak zmiany klimatyczne i zaopatrzenie w żywność, biomasę i energię (EC 2017a).

⁶ Jerzy Wilkin zwrócił na to uwagę, pisząc o funkcjach rolnictwa, w których wyniku powstają dobra i usługi: „Funkcje rolnictwa podlegają zarówno wartościowaniu rynkowemu, jak i wartościowaniu społecznemu. To drugie ma szczególne znaczenie dla kształtowania polityki publicznej wobec rolnictwa” (Wprowadzenie do pracy Wilkin 2010, s. 13).

rolnych, tę zaś łatwiej osiągnąć w warunkach gospodarstwa rodzinnego (na ogół wielokierunkowego) niż w warunkach wyspecjalizowanego przedsiębiorstwa rolnego (farmy). Nie ma tu jednak zależności funkcyjnej, gdyż zarówno duże wyspecjalizowane gospodarstwo rolne może być przyjazne środowisku, jak i małe gospodarstwo chłopskie może być wielce uciążliwe dla środowiska. Wszystko zależy od stosowanych technologii (praktyk rolniczych). Jednak niewątpliwie w rodzinnym gospodarstwie rolnym o wielostronnej produkcji łatwiej jest o zachowanie równowagi ekologicznej, ekonomicznej i społecznej.

Wielofunkcyjność staje się centralną cechą nowej strategii rozwoju rolnictwa, które współcześnie nie może być zredukowane do prostej ekonomiki: maksymalizacji wydajności czy tym bardziej maksymalizacji produkcji. Rolnictwo ma teraz więcej funkcji, w tym w szczególności zarządzanie środowiskiem – dobrem, które jest absolutnie niemobilne, czyli nie można go ani wyeksportować, ani zaimportować. Wielofunkcyjność leży u podstaw koncepcji rolnictwa zrównoważonego (społecznie zrównoważonego) (Woś, Zegar 2002).

Paradygmatom rozwoju rolnictwa – industrialnemu i zrównoważonemu – poświęcono już ogromną liczbę publikacji⁷. W tym miejscu skupimy się na relacjach pomiędzy modelem rolnictwa industrialnego i modelem rolnictwa organicznego (ekologicznego) a zrównoważonym rozwojem rolnictwa i obszarów wiejskich, biorąc pod uwagę kwestie bezpieczeństwa żywnościowego, środowiska przyrodniczego, witalność wsi i kultury.

Bezpieczeństwo żywnościowe. Dzięki industrializacji rolnictwa kraje wysoko rozwinięte oraz niektóre kraje rozwijające się zwiększyły wielokrotnie produkcję rolną, tworząc warunki do wykorzenienia zjawiska głodu. Sukces ten dobrze oddaje metafora „obfitej i taniej żywności”. Było to możliwe dzięki zwiększeniu zużycia środków produkcji spoza rolnictwa (nawozów mineralnych, pestycydów i innych środków ochrony roślin, techniki rolniczej), osiągnięciom postępu biologicznego (nowe odmiany roślin i rasy zwierząt hodowlanych), zwiększeniu gruntów nawadnianych i zmeliorowanych. Koszty tego sukcesu okazały się jednak ogromne w sferze środowiska przyrodniczego, jakości (bezpieczeństwa) żywności (i następnie zdrowia ludzi), ekonomiki lokalnej oraz kultury. Jednym zdaniem, rolnictwo industrialne jest obarczane winą za zagrożenia stwarzane dla środowiska naturalnego, środowiska społeczno-kulturowego, a nawet dla zdrowia konsumentów⁸.

⁷ Stosunkowo obszerną ich listę przytoczono w pracy Zegar 2012, a także w dostępnych na stronie internetowej publikacjach IERiGŻ-PIB w serii „Z badań nad rolnictwem społecznie zrównoważonym”.

⁸ Ujemne skutki rolnictwa industrialnego (społeczne, ekonomiczne, przyrodnicze i inne) dokumentują liczne prace – m.in. Zegar 2012; Goszczyński 2014.

Zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego w skali globu wymaga zwiększenia wolumenu produkcji⁹. W sytuacji praktycznie niepomnażalnych zasobów ziemi rolniczej problem sprowadza się do sposobu intensyfikacji rolnictwa. W tej kwestii na czoło wybijają się dwa odmienne podejścia, a mianowicie industrialne i ekologiczne¹⁰ (Silici 2014; IPES-Food 2016; Mockshell, Kamanda 2017). To pierwsze stanowi kontynuację drogi industrialnej z większą produkcją na jednostkę nakładów lub zmniejszenia nakładów na jednostkę produktu. Uzyskuje się to przez zwiększenie ilości (masy) środków produkcji, zastosowanie dotychczasowych środków produkcji w nowy sposób oraz zastosowanie nowych środków produkcji. Prymat przyznaje się kontynuowaniu zielonej rewolucji przez innowacje genowe, wzrostowi skali produkcji i pogłębianiu specjalizacji. Ta droga określana jest metaforycznie jako *business as usual*. Zwolennicy tego sposobu intensyfikacji abstrahują od ograniczeń środowiskowych i społecznych, utrzymując, że ochronie środowiska służy koncentracja produkcji na gruntach już użytkowanych rolniczo, co pozostawia inne tereny ekosystemom, najlepsze zaś technologie minimalizują ujemny wpływ na środowisko. Natomiast w odniesieniu do spraw społecznych (nierówności, ubóstwa) zwolennicy tej drogi argumentują, że korzyści z wyższej produktywności pozwolą na ich redystrybucję w innym trybie, z czego skorzystają ubodzy (jest używana metafora, że przyptyw wody unosi wszystkie łodzie).

Drugie podejście (ekologiczne) polega na systemie rolnictwa organicznego (ekologicznego)¹¹, które wytwarza żywność biologicznie i chemicznie mniej skażoną – bezpieczną dla zdrowia człowieka i o wysokiej jakości zdrowotnej, oraz jest przyjazne dla środowiska przyrodniczego (wody, gleby, powietrza, bioróżnorodności) (EEA 2017). Dzięki temu takie rolnictwo wpływa na poprawę zdrowia ludności, a także sprzyja zachowaniu dziedzictwa kulturowego i witalności obszarów wiejskich. Rolnictwo organiczne cechuje holistyczne podejście do zwiększania produkcji promujące trwałość agroekosystemów, włączając bioróżnorodność, cykle biologiczne i aktywność biologiczną gleby (FAO 2015).

⁹ Nic nie ujmując bardzo pożądanym działaniom w zakresie ograniczenia strat i marnotrawstwa oraz zmiany diety na rzecz diety zrównoważonej.

¹⁰ Z uwagi na ograniczone ramy artykułu pomijamy podejście agroekologiczne, najbardziej zbliżone do koncepcji rolnictwa zrównoważonego (The Montpellier 2013; Franks 2014). W tym zakresie zrównoważona intensyfikacja obejmuje: produktywność, ekonomikę (efektywność), środowisko, dobrostan społeczny, dobrobyt ludzi oraz innowacje w agrosystemach. W drugim ujęciu rzecz dotyczy głównie technologii (środki produkcji, praktyki rolnicze). Cechą specyficzną intensyfikacji ekologicznej jest wykorzystywanie tego, co oferuje agroekosystem (Tittonel 2014). Podejście agroekologiczne poszukuje równowagi między wymogami środowiska przyrodniczego i rozwoju ekonomicznego. O ile w dotychczasowym paradygmacie rozwoju rolnictwa (industrialnym) główną rolę przyznaje się produktywności, a pomocniczą zrównoważeniu, to w nowym paradygmacie (zrównoważonym) integralny i równorzędny element stanowi zrównoważenie (Zegar 2012).

¹¹ Pojęcia te stosujemy zamiennie, jak to na ogół ma miejsce, co stanowi pewne uproszczenie.

Rolnictwo ekologiczne ze względu na jego zalety można traktować jako alternatywne w stosunku do rolnictwa konwencjonalnego (industrialnego). Alternatywa ta odnosi się raczej do przyszłości, ponieważ jak na razie jest to jeszcze niszowa postać. Obecnie 2,4 mln gospodarstw ekologicznych użytkuje nieco ponad 50 mln ha (Australia z Oceanią 23 mln ha, Europa 13 mln ha, Ameryka Łacińska 7 mln ha, Azja 4 mln ha, Ameryka Północna 3 mln ha i Afryka 2 mln ha), tj. zaledwie około 1,1% UR¹² (Willer, Lernoud 2017). Znikome jest jeszcze spożycie produktów ekologicznych, bo przeciętnie w świecie osiąga wartość zaledwie 11,1 USD per capita rocznie, lecz w Szwajcarii już 291 USD, Danii 212 USD a w Szwecji 196 USD. W USA udział żywności (i napojów) organicznych w ogólnej sprzedaży zwiększył się z 0,8% w 1997 r. do prawie 5% w 2015 r. (Reganold, Watcher 2016). Tempo wzrostu rolnictwa ekologicznego jest imponujące¹³. Na perspektywy tej postaci rolnictwa rzutuje jego wpisywanie się w koncepcję zrównoważonego rozwoju, w tym zwłaszcza relacje z bezpieczeństwem żywnościowym, środowiskiem przyrodniczym, dochodami rolników, vitalnością obszarów wiejskich oraz polityką i teorią ekonomiczną.

Podstawowy zarzut formułowany w stosunku do rolnictwa organicznego wynika z obawy o satysfakcjonującą ilość żywności, ponieważ rolnictwo ekologiczne z jednostki powierzchni uzyskuje o około 1/5 niższą produkcję¹⁴, aczkolwiek nowe praktyki w zakresie zmianowania i poplonów zmniejszają tę różnicę do około 1/10. Różnica ta zależy zarówno od rodzaju uprawy (roślin), jak i intensywności produkcji (Ponisio et al. 2015¹⁵). Różnice w zakresie produktywności ziemi będą się jednak zmniejszać wraz z rozwijaniem badań i przestawianiem innowacji na wykorzystanie synergii między rolnictwem i usługami ekosystemowymi a plonami roślin uprawnych. Na ten temat istnieje ogromna literatura (zob. np. Halberg, Panneerselvam, Treyer 2015). Zatem, aby zwiększyć produktywność zasobów, zmniejszyć presję na

¹² Z tego 2/3 to pastwiska i łąki.

¹³ W okresie 1999–2015 liczba gospodarstw ekologicznych zwiększyła się 12-krotnie, a powierzchnia upraw ekologicznych i wartość sprzedaży produktów ekologicznych prawie 5-krotnie. Największy odsetek UR pod uprawami ekologicznymi jest w Austrii (21,3%) i Szwecji (16,9%), a największa wartość sprzedaży produktów ekologicznych jest w USA (39,7 mld USD) i Niemczech (9,5 mld USD) (Willer, Lernoud 2017).

¹⁴ Analiza porównawcza 362 publikacji dotyczących plonów rolnictwa organicznego i konwencjonalnego wskazuje na niższe o około 20% plony rolnictwa organicznego, przy czym różnice są znaczące w zależności od uprawy i regiony (De Ponti, Rijk, van Ittersum 2012). W przypadku polskich gospodarstw objętych systemem FADN w 2015 r. standardowa produkcja na 1 ha UR w gospodarstwach ekologicznych była o 24% niższa niż w pozostałych (odpowiednio 1,0 i 1,3 tys. euro), jednak trzeba wziąć pod uwagę niższą o 28% jakość gleb (wsp. bonitacji odpowiednio 0,60 i 0,83) oraz niższą o 29% obsadę zwierząt (odpowiednio 0,55 SD/ha i 0,78 SD/ha) (Wrzaszcz 2018).

¹⁵ Analiza na podstawie 115 studiów obejmujących ponad 1000 przypadków. Niższe plony w uprawie głównej mogą być skompensowane przez poplony i międzyplony, inwestycje w badania i rozwój (Kremen, Miles 2012).

środowisko, chronić klimat, zwiększyć żyzność gleby, zmniejszyć koszty produkcji ponoszone przez rolników, potrzebne jest zwiększenie wiedzy przez wsparcie sfery R&D (rozwoju technologicznego). Jest to ważne zarówno dla rolnictwa konwencjonalnego (w tym zakresie za obiecujący uznaje się kierunek na rolnictwo precyzyjne), jak i rolnictwa ekologicznego (Runowski, Filipiak, Maciejczak 2017; EC 2017b).

Bardzo ważny, zwłaszcza w kontekście obszarów wiejskich, jest sposób zapewniania bezpieczeństwa żywnościowego: poprzez korporacyjny system żywnościowy (wielkie sieci handlowe) czy poprzez lokalne systemy produkcji i dystrybucji żywności. Dominującą tendencją jest upowszechnianie się tego pierwszego systemu, który rozrywa historyczną więź żywności i wsi. Pojawiają się jednak symptomy rewitalizacji systemów lokalnych, co sprzyja integracji produkcji rolnej ze zrównoważonym rozwojem obszarów wiejskich. O takim rolnictwie mówi się jako o rolnictwie „zlokalizowanym”, które cechują: nacisk na jakość produkcji, więź producenta i konsumenta (pełna wiedza o pochodzeniu produktu), lokalne przetwórstwo i sprzedaż, wsparcie przez instytucje lokalne i regionalne, silne więzi nieformalne. Nie ma jednak ani jednej definicji takiego alternatywnego rolnictwa, ani też nie jest to możliwe, gdyż konkretna forma rolnictwa „z założenia uzależniona jest [...] od kontekstu, sytuacji ekonomicznej, tradycji kulturowych oraz spójności społecznej danego państwa” (Goszczyński, Knieć 2010, s. 55).

Ochrona środowiska. Model rolnictwa industrialnego z jednej strony coraz bardziej korzystał z wyczerpywanych zasobów naturalnych, z drugiej zaś coraz więcej swoich odpadów lokował w środowisku. Takie rolnictwo obarcza się winą m.in. za utratę żyznych gleb, zanieczyszczenie wód i powietrza, utratę bioróżnorodności, uzależnienie od nieodnawialnych zasobów. Model rolnictwa organicznego niewątpliwie lepiej chroni glebę, bioróżnorodność, wody, jak też wywiera mniejszą presję na zmiany klimatyczne. Do tego dochodzi wkład w tworzenie unikatowego krajobrazu wiejskiego. Glebę trzeba stawiać na czele, ponieważ jest ona podstawą rolnictwa ekologicznego (i rolnictwa zrównoważonego, jak też zdrowej żywności). Gleba to fundament agroekosystemów, ich zaś trwałość leży u podstaw rolnictwa ekologicznego. Ta trwałość to bioróżnorodność, cykle biologiczne i aktywność biologiczna gleby (FAO 2015; Głodowska, Gałązka 2017). Rolnictwo ekologiczne zwiększa żyzność gleby, zachowuje długofalowo zrównoważenie gleby, redukuje utratę gleby i zwiększa zawartość substancji organicznej w glebie, poprawia biochemiczne i ekologiczne charakterystyki gleby, zwiększa absorpcję CO₂ w glebie, zmniejsza erozję i degradację gleby, zapobiega eutrofizacji wód i powstawaniu martwych stref w morzach, wspomaga cykle hydrologiczne. Rolnictwo organiczne zatem wywiera mniejszą presję na środowisko przyrodnicze (mniejszy ślad ekologiczny na 1 ha, ale na jednostkę produktu niekoniecznie [Meier et al. 2015]). Obecnie wiemy, że rolnictwo organiczne (ekologiczne) spełnia wymogi

środowiskowe zrównoważenia, natomiast wymogi ekonomiczne i społeczne zrównoważenia są spełniane lub niespełniane w różnym stopniu. Dlatego rolnictwo organiczne *ex definitione* nie może być utożsamiane z rolnictwem zrównoważonym. Produkty organiczne (spełniające wymogi certyfikacji) mogą być wytwarzane przez gospodarstwa (przedsiębiorstwa) rolne o dużej skali produkcji (np. fermy bydła mlecznego), a gospodarstwa tradycyjne (wielostronne) mogą wytwarzać produkty organiczne bez wymaganych certyfikatów.

Witalność wsi. Kluczowe znaczenie dla wsi ma oczywiście wartość dodana tworzona w gospodarce wiejskiej. Rolnictwo industrialne bazujące na przedsiębiorstwach rolnych (korporacyjnych i prywatnych), o specjalistycznej i dużej skali produkcji, włączone w wertykalne łańcuchy żywnościowe, traciło więc ekonomiczną z wsią (zachowując więc produkcyjną), ponieważ wytworzone produkty rolnicze zbywało poza wsią, uzyskane środki przeznaczało na kupno dóbr i usług (produkcyjnych i konsumpcyjnych) wytwarzanych w mieście, dzięki zaś technice rolniczej angażowało coraz mniej wiejskich zasobów pracy. Zatem w cyrkulacji pieniądza coraz większa jego część zasilala podmioty spoza miejscowości wiejskich. Pieniądz pozyskany przez mieszkańców wsi w coraz mniejszym zakresie był wydatkowany na dobra i usługi tworzone na wsi. Taka cyrkulacja pieniądza podmywa oczywiście ekonomikę miejscowości wiejskich – ekonomikę lokalną ze szkodą dla lokalnych społeczności. Tymczasem, jeżeli chcemy zachować i podnieść na wyższy poziom witalność wsi, to trzeba zwiększyć rozmiary krwioobiegu – cyrkulacji pieniądza – tak poprzez zwiększenie wartości tworzonej na wsi (w rolnictwie i poza rolnictwem), jak też zatrzymanie jak najwięcej pieniądza na wsi. Oczywiście zwiększyć nie za wszelką cenę, lecz do rozmiarów uzasadnionych rachunkiem społecznym (w skali lokalnej). W rozwijaniu gospodarki lokalnej na obszarach wiejskich ważne miejsce przypada rolnictwu. Wartość tworzoną w rolnictwie można zwiększać poprzez przechodzenie od rolnictwa industrialnego do rolnictwa ekologicznego. To pierwsze bowiem cechuje wysoka wydajność pracy, lecz mała wartość dodana. To drugie natomiast przeciwnie – niższa wydajność pracy, lecz większa wartość dodana.

Eliminowanie rodzinnych gospodarstw rolnych pociąga za sobą osłabienie żywotności miejscowości wiejskich oraz małych miast, które żyją w symbiozie z tymi gospodarstwami, świadcząc na ich rzecz rozliczne usługi produkcyjne, bytowe i publiczne. Dominacja gospodarstw rodzinnych natomiast sprzyja zachowaniu potencjału demograficznego wsi oraz gospodarce wiejskiej, w tym cyrkulacji dochodu wśród lokalnych przedsiębiorców i konsumentów – tworząc miejsca pracy i warunki ekonomiczne prosperowania społeczności lokalnej – jest więc miejscem dla usług (szkoły, parafie, żłobki, kluby, ośrodki zdrowia, restauracje, gazety itp.) i partycypacji społecznej. Zatem na pytanie: jakie rolnictwo najbardziej sprzyja

zrównoważonemu rozwojowi obszarów wiejskich? – można odpowiedzieć, że najlepiej wypada rolnictwo zrównoważone, bazujące na gospodarstwach rodzinnych, ponieważ jest przyjazne dla środowiska, dostarcza wysokiej jakości produktów, wykorzystuje marginalną siłę roboczą i marginalne inne czynniki produkcji wykraczającej poza tradycyjne produkty rolnicze na potrzeby żywnościowe.

Kultura. Rolnictwo industrialne wypychające ludność z rolnictwa i wsi przyczyniało się do zaniku żywotności ekonomicznej i społeczno-kulturalnej wsi. Te zagadnienia są podejmowane i opisywane w licznych publikacjach Instytutu Wsi i Rolnictwa PAN – także na łamach kwartalnika „Wieś i Rolnictwo”. Nie mam kompetencji, aby je podnosić. Ale nie sposób w ogóle je pominąć. Niewątpliwie rolnictwo zanurzone w przyrodzie dostarcza bogactwa wrażeń estetycznych i inspiracji dla twórców artefaktów kultury. Doceniali to myśliciele od zamierzchłych czasów, jak chociażby Ksenofont¹⁶, Arystoteles, Katon¹⁷, Cyceon¹⁸ czy Warron. Uroki wsi nie były obce twórcy ekonomii klasycznej Adamowi Smithowi¹⁹. Odżywa to współcześnie w postaci nowego (nostalgicznego) podejścia do rolnictwa, co jako wyzwanie obecnej epoki przed człowiekiem ziemi sformułował Eric Fottorino:

Produkować różnorodnie i odmiennie. Chronić uprawy i otaczającą przyrodę. Promować styl życia poza miastem, oferując ludności, która zechce się tu osiedlić, gościnę, wygodę, wychowawcze oddziaływanie środowiska wiejskiego oraz niezbędne do życia usługi związane z zaspokojeniem potrzeb życiowych (Fottorino 1999, s. 57).

Podobnie Ernst Schumacher uważał, że ziemia jest bezcennym darem, którego uprawa i dogłębne oglądanie jest szczęściem i obowiązkiem człowieka (Schumacher 1981). W tym kontekście niewątpliwie cenniejsze jest rolnictwo ekologiczne.

¹⁶ Ksenofont o rolnictwie pisał: „Bez rolnictwa nie mogą się obejść nawet bardzo szczęśliwi ludzie. Albowiem zajmowanie się nim, zdaje się, to i przyjemność, i pomnażanie dobytku domowego, i ćwiczenie cielesne, dające siłę, która przystoi wolnemu człowiekowi. Przede wszystkim ziemia przynosi pracującym to, z czego ludzie żyją, a w dodatku przynosi im to, z czego mają przyjemność” (Ksenofont 1966).

¹⁷ Marcus Porcius Cato (Katon) w tej sprawie pisał, że do najwyższych pochwał należało kogoś nazwać dobrym rolnikiem: „Z rolników zaś pochodzą i najdzielniejsi mężowie, i najsprawniejsi żołnierze. Dorobek ich jest najzbożniejszy i najtrwalszy” (Cato 1956).

¹⁸ „Czyż muszę mówić o pięknie zielonych łąkach, uroku winnic, gajów oliwnych, o długich szpalerach drzew? Powiem krótko: nie ma dla mnie nic ani pożyteczniejszego, ani wspanialszego nad dobrze utrzymane gospodarstwo wiejskie” (Cyceon 2010, s. 243).

¹⁹ „A przy tym piękno wsi, rozkosze życia wiejskiego, spokój ducha, jaki to życie zapowiada, i wreszcie niezależność, jaką to życie daje naprawdę wszędzie tam, gdzie nie ma ci go niesprawiedliwość praw ludzkich – oto uroki, które w większym lub mniejszym stopniu pociągają każdego; i podobnie jak uprawa roli była pierwotnym przeznaczeniem człowieka, tak w każdym stadium swego istnienia zdaje się on zachowywać upodobanie do tego prymitywnego zajęcia” (Smith 2007, s. 433).

4. Gospodarstwa ekologiczne

Po akcesji Polski do UE nastąpił szybki wzrost liczby gospodarstw ekologicznych²⁰. Pomimo tego gospodarstwa ekologiczne nadal stanowią niszową postać rolnictwa. Udział gospodarstw ekologicznych w ogólnej liczbie gospodarstw wynosił w 2005 r. zaledwie 0,18%, a w 2016 r. 1,15%. Na te gospodarstwa przypadało odpowiednio 0,45 i 4,61% użytków rolnych oraz 0,34 i 3,74% wartości standardowej produkcji. Zatem nastąpiło 6-krotne zwiększenie udziału gospodarstw ekologicznych w zakresie liczby oraz 10-krotne w zakresie użytków rolnych i standardowej produkcji. W przypadku nakładów pracy w gospodarstwach ekologicznych nastąpił ich spadek, pomimo prawie 2-krotnego wzrostu powierzchni UR przeciętnie na gospodarstwo (tab. 1). Siłą sprawczą tej dynamiki tkwiła głównie w „pchaniu” rozwoju gospodarstw ekologicznych przez dopłaty do upraw ekologicznych, a w mniejszym stopniu w „ciągnięciu” przez popyt. Można jednak oczekiwać, że wraz z podnoszeniem poziomu świadomości ekologicznej i zdrowego odżywiania rola tej drugiej siły będzie wzrastać.

Tabela 1. Liczba i potencjał produkcyjny gospodarstw ogółem i gospodarstw ekologicznych

Table 1. The number and production potential of farms in total and organic farms

Wyszczególnienie	Gospodarstwa ogółem (tys.)			Gospodarstwa ekologiczne (szt.)		
	2005	2016	2016/2005, %	2005	2016	2016/2005, %
Liczba gospodarstw	1 723,8	1 398,1	81,1	3 036	16 145	532
UR/gospodarstwo	7,79	9,50	122,0	19,75	37,94	192
SNB/gospodarstwo	5,78	6,64	114,9	11,00	25,12	228
SP/gospodarstwo	12,08	15,61	129,2	23,15	50,62	219
JPZ/gospodarstwo	1,18	1,56	132,2	1,85	1,37	0,74

UR – użytki rolne w ha; SNB – standardowa nadwyżka bezpośrednia w ESU (1 ESU = 1200 euro); SP – standardowa produkcja w tys. euro; JPZ – jednostka nakładów pracy (1 JPZ = 2120 godz. rocznie).

Źródło: opracowano na podstawie danych US w Olsztynie naliczonych na potrzeby Programu Wieloletniego 2015–2019 IERiGŻ-PIB.

Source: Based on data of Statistical Office in Olsztyn, prepared for Multi-Annual Programme 2015–2019 of IAFE-NRI.

²⁰ Przypomnimy, że ograniczono się do gospodarstw ekologicznych z certyfikowanymi uprawami. Spośród tych gospodarstw w 2016 r. 2613 miało certyfikowaną produkcję zwierzęcą (w tym 1700 – bydłą). Ponadto w trakcie przestawiania na tory ekologiczne było 7040 gospodarstw z 74,6 tys. ha UR.

Główny zarzut stawiany gospodarstwom ekologicznym sprowadza się do niższej produkcji z jednostki UR oraz niższych dochodów generowanych przez te gospodarstwa. To pierwsze zagraża bezpieczeństwu żywnościowemu, to drugie zaś bezpieczeństwu ekonomicznemu. Faktycznie produkcja z 1 ha UR w gospodarstwach ekologicznych jest niższa, aczkolwiek w rozpatrywanym okresie gospodarstwa ekologiczne nieco się zbliżyły do ogółu gospodarstw. Natomiast gospodarstwa ekologiczne mają znaczącą i powiększającą się przewagę w zakresie wydajności pracy – technicznej (SP/JPZ) i ekonomicznej (SNB/JPZ) – co trzeba ocenić jednoznacznie pozytywnie (tab. 2).

Tabela 2. Standardowa produkcja i standardowa nadwyżka bezpośrednia w gospodarstwach ogółem i ekologicznych w latach 2005 i 2016

Table 2. The standard output and the standard gross margin of farms in total and organic farms in 2005 and 2016

Wyszczególnienie	Gospodarstwa ogółem		Gospodarstwa ekologiczne	
	2005	2016	2005	2016
SP/ha UR				
– tys. euro	1,59	1,66	1,20	1,34
– %	100	100	75	81
SP/JPZ				
– tys. euro	10,23	13,50	12,53	37,05
– USD	100	100	122	275
SNB/JPZ				
– ESU	4,90	5,74	5,95	18,39
– %	100	100	121	320

Oznaczenia jak w tab. 1.

Źródło: opracowano na podstawie danych US w Olsztynie naliczonych na potrzeby Programu Wieloletniego 2015–2019 IERiGŻ-PIB.

Source: Based on data of Statistical Office in Olsztyn, prepared for Multi-Annual Programme 2015–2019 of IAFE-NRI.

Gospodarstwa ekologiczne stwarzają większe możliwości efektywnego spożytkowania zasobów pracy ze względu na wykorzystanie zasobów gospodarstwa rolnego dla działalności pozarolniczej, w tym agroturystyki. Przewaga gospodarstw ekologicznych w zakresie obszaru UR oraz możliwości działalności pozarolniczej znajduje wyraz w strukturze źródeł utrzymania gospodarstw domowych z użytkownikiem gospodarstwa rolnego (tab. 3).

Warto odnotować, że gospodarstwami ekologicznymi kierują relatywnie częściej osoby z wyższym wykształceniem w porównaniu do ogółu gospodarstw, przy

czym odsetek takich gospodarstw znacząco wzrósł. Otóż w 2005 r. odsetek gospodarstw ekologicznych kierowanych przez osoby z wyższym wykształceniem wynosił 32,2% (w przypadku gospodarstw ogółem 7,9%), a w 2016 r. 42,4% (18,5%). Liczby te mogą imponować, a postęp w tym zakresie wiąże się niewątpliwie z godnym pochwały dążeniem do zdobycia wyższego wykształcenia, co umożliwił rozkwit ilościowy szkół prywatnych (w tym miejscu pomijam jakość kształcenia).

Gospodarstwa ekologiczne coraz bardziej są zorientowane „biznesowo” – o czym świadczy rosnący odsetek gospodarstw rynkowych (tj. gospodarstw sprzedających co najmniej połowę produkcji): z 76,8% w 2005 r. do 89,7% w 2016 r., podczas gdy w całej populacji gospodarstw analogiczny odsetek obniżył się z 69,4 do 66,9. O biznesowym nastawieniu świadczy też udział najmu w nakładach pracy. W wyróżnionych latach udział ten zwiększył się w gospodarstwach ekologicznych z 11,2 do 15,2%; zwiększył się on także w gospodarstwach ogółem z 4,7 do 8,4%. *Implicite* świadczy to także o rosnącym popycie na produkty ekologiczne.

Tabela 3. Źródła dochodów i przeważające źródła utrzymania gospodarstw ogółem i gospodarstw ekologicznych w latach 2005 i 2016 (%)

Table 3. Sources of income and the prevailing source of maintenance of farms in total and organic farms between 2005 and 2016 (%)

Wyszczególnienie	Gospodarstwa ogółem		Gospodarstwa ekologiczne	
	2005	2016	2005	2016
Gospodarstwa z dochodami spoza gospodarstwa rolnego	76,4	82,2	69,9	72,5
Gospodarstwa z dochodami z działalności pozarolniczej na bazie środków gospodarstwa rolnego	9,2	15,2	11,4	21,7
– w tym z agroturystyki	0,5	0,8	8,7	3,2
Źródło utrzymania				
– działalność rolnicza	36,0	34,3	52,7	51,4
– działalność pozarolnicza na własny rachunek	5,8	7,5	5,4	8,6
– emerytury i renty	19,3	13,6	9,7	4,6

Źródło: opracowano na podstawie danych US w Olsztynie naliczonych na potrzeby Programu Wieloletniego 2015–2019 IERIGŻ-PIB.

Source: Based on data of Statistical Office in Olsztyn, prepared for Multi-Annual Programme 2015–2019 of IAFE-NRI.

Gospodarstwa ekologiczne, co oczywiste, są bardziej przyjazne dla środowiska przyrodniczego. Wskazują na to wskaźniki zrównoważenia, spośród których szczególne znaczenie ma bilans substancji organicznej (BSO) w glebie ze względu

na kategorię wymóg zachowania żyzności gleby. Dodatkowo saldo BSO wzrosło między wyróżnionymi latami zarówno w całej populacji, jak i w gospodarstwach ekologicznych. W pierwszym przypadku z 0,09 do 0,23 t*ha⁻¹, a w drugim z 0,22 do 0,29 t*ha⁻¹.

Na wzrost liczebności gospodarstw ekologicznych wpływ ma także typ gminy. Otóż wskaźnik dynamiki liczby gospodarstw ekologicznych wyniósł: w gminach wiejskich 426%, w gminach miejsko-wiejskich 675% a w gminach miejskich aż 1133%. Gospodarstwa ekologiczne w gminach miejskich użytkują przeciętnie rzecz biorąc większy areał UR (w 2005 r. 31,5 ha i w 2016 r. 29,1 ha), w gminach miejsko-wiejskich odpowiednio 22,2 i 25,7 ha, a w gminach wiejskich 12,9 i 19,5 ha.

5. Zakończenie

Siły globalizacji wzmagają przewagę miast, a zwłaszcza wielkich metropolii, które stały się niekwestionowanymi liderami wzrostu gospodarczego. Tworzy to warunki do odpływu ludności z obszarów wiejskich. Zastosowanie kapitału na wsi na ogół skutkuje niższą efektywnością. Zniesienie barier dla mobilności kapitału kierującego się kryterium efektywności ekonomicznej może powodować odpływ kapitału ze wsi. To stanowi ogromne zagrożenie dla tych obszarów. W pierwszym przypadku chodzi o to, że procesy globalizacji coraz bardziej podporządkowują rozwój obszarów wiejskich egzogenicznym procesom: gospodarczym, społecznym, kulturowym i politycznym, ale jednocześnie tłoczą innowacje i nowe technologie, ułatwiając gospodarowanie oraz pobudzając przedsiębiorczość, jak też tworzą popyt na nowe dobra i usługi (zwłaszcza środowiskowe). Skutkiem tego jest zwiększanie atrakcyjności wsi jako miejsca życia czy tylko zamieszkania: wieś przestała być *passé*.

Przestawianie zwrotnic w modelu rolnictwa, a nawet w całym systemie rolniczo-żywnościowym, nie jest ani łatwe, ani proste. Przede wszystkim z dwóch powodów. Po pierwsze – system industrialny dostarcza tańszej żywności, a cena czy koszt koszyka żywnościowego ma znaczenie dla większości konsumentów. Po drugie – system industrialny jest zarządzany przez wielkie korporacje handlowe i przemysłowe, o wielkiej sile oddziaływania na polityków oraz konsumentów. Potężne narzędzie stanowi reklama ukierunkowana jednostronnie na pobudzanie konsumpcji. Nie spotyka się reklam, aby ograniczyć spożycie takiego czy innego produktu – wspólnym mianownikiem reklam jest: kupuj więcej. Pojawiają się jednak sygnały nadchodzących zmian: rośnie świadomość konsumentów co do jakości żywności, zwiększa ich wrażliwość na sprawy ekologiczne i społeczne, następuje rewitalizacja rynków lokalnych, rozwija się rolnictwo ekologiczne itd. Także polityka dostrzega potrzebę promowania i wzmacniania gospodarki lokalnej, promowania produktów lokalnych, zrzeszeń produkcyjnych i handlowych, grup

producenckich, sprzedaży bezpośredniej, nowego podejścia do żywienia w szkołach i innych placówkach publicznych. To dobry kierunek, tworzący szansę dla miejscowości wiejskich.

W przewidywalnym czasie należy liczyć się z dualnym charakterem tak rolnictwa, jak i systemu żywnościowego oraz postępującym procesem dezagraryzacji i deruralizacji. Sytuacja w tym zakresie jest i będzie przestrzennie zróżnicowana.

Bibliografia

- Arystoteles (1964). *Ekonomika* (tłum. L. Piotrowicz). Warszawa: PWN.
- Cato (1956). *O gospodarstwie wiejskim* (tłum. S. Łoś) (Biblioteka Narodowa, seria II, nr 104). Wrocław–Kraków: Zakład im. Ossolińskich.
- Cork 2.0 Declaration (2016). *A Better Life in Rural Areas*. https://ec.europa.eu/agriculture/.../cork-declaration-2-0_en.pdf [dostęp: 18.01.2018].
- Cyceron (2010). *O starości* (tłum. Z. Cierniakowa). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- De Ponti T., Rijk B., van Ittersum M. (2012). The crop yield gaps between organic and conventional agriculture. *Agricultural Systems*, 109, 1–9.
- EC (2017a). *EU Action for Smart Villages*. https://ec.europa.eu/.../sites/.../rur-dev-small-villages_en.pdf [dostęp: 18.01.2018].
- EC (2017b). *The Future of Food and Farming*. EC, COM(2017) 713 final, Brussels, 29.11.2017.
- EEA (2017). *Food in green light. A systems approach to sustainable food*. Luxembourg: Publication Office of the European Union.
- FAO (2015). *The State of Food Insecurity in the World 2015*. Roma: Food and Agriculture Organization, International Fund for Agricultural Development & World Food Programme.
- Fottorino É. (1999). *Człowiek ziemi* (tłum. B. Firmanty, M. Radecka). Warszawa: LSW.
- Franks J.R. (2014). Sustainable intensification: A UK perspective. *Food Policy*, 47, 71–80.
- Głodowska M., Gałązka A. (2017). Wpływ rolnictwa ekologicznego na środowisko w koncepcji rozwoju zrównoważonego. *Wież i Rolnictwo*, 2, 147–165.
- Goszczyński W. (2014). *Smak zmiany. Nowe formy społecznej organizacji rolnictwa i konsumpcji żywności w Unii Europejskiej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Goszczyński W., Knieć W. (2010). Rolnictwo w sieci – alternatywne sieci produkcji i dystrybucji żywności. *Wież i Rolnictwo*, 2 (147), 49–64.
- Halberg N., Panneerselvam P., Treyer S. (2015). Eco-functional intensification and food security: Synergy or compromise? *Sustainable Agriculture Research*, 4 (3), 126–139.
- IPES-Food (2016). *From uniformity to diversity: a paradigm shift from industrial agriculture to diversified agroecological systems*. International Panel of Experts on Sustainable Food Systems (www.ipes-food.org).
- Kłodziński M. (2006). *Aktywizacja społeczno-gospodarcza gmin wiejskich i małych miast*. Warszawa: Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.

- Kremen C., Miles A. (2012). Ecosystem services in biologically diversified versus conventional farming systems: Benefits, externalities, and trade-offs. *Ecology and Society*, 17 (4); <http://dx.doi.org/10.5751/ES-05035-170440> [dostęp: 18.01.2018].
- Ksenofont (1966). *Wybór pism* (tłum. S. Hammer et al.) (Biblioteka Narodowa, seria II, nr 39). Wrocław: Ossolineum.
- Meier M.S., Stoessel F., Jungbluth N., Juraske R., Stolze M. (2015). Environmental impacts of organic and conventional agricultural products – are the differences captured by the life cycle assessment? *Journal of Environmental Management*, 149, 193–208.
- Mockshell J., Kamanda J. (2017). *Beyond the Agroecological and Sustainable Agricultural Intensification Debate: Is Blended Sustainability the Way Forward?* German Development Institute, Discussion Paper 16.
- The Montpellier Panel (2013). *Sustainable Intensification: A New Paradigm for African Agriculture*. London.
- MROW (2016). *Monitoring rozwoju obszarów wiejskich. Etap II. Synteza* (koordynator projektu: M. Stanny). Warszawa: EFRWP, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.
- OECD (2006). *The New Rural Paradigm: Policies and Governance*. Paris: OECD Publishing.
- OECD (2016). *A New Rural Development Paradigm for the 21st Century: A Toolkit for developing countries*. Paris: Development Centre Studies, OECD Publishing. <http://dx.doi.org/10.1787/9789264252271-en> [dostęp: 18.01.2018].
- Poniso L.C., M'Gonigle K., Mace K.C., Palomino J., de Valpine P., Kremen C. (2015). Diversification practices reduce organic to conventional yield gap. *Proceedings of the Royal Society of London*, B 282, 20141396.
- Reganold J.P., Watcher J.M. (2016). Organic agriculture in the twenty-first century. *Nature Plants*, 2, 1–10.
- Runowski H., Filipiak T., Maciejczak M. (2017). Perspektywy rozwoju rolnictwa na drodze industrialnej. W: J.St. Zegar (red.). *Z badań nad rolnictwem społecznie zrównoważonym*, t. 39 (s. 51–89). Warszawa: Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – PIB.
- Sadura P., Murawska K., Włodarczyk Z. (2017). *Wieś w Polsce 2017: diagnoza i prognoza*. Warszawa: Fundacja Wspomagania Wsi.
- Schumacher F.F. (1981). *Małe jest piękne. Spojrzenie na gospodarkę świata z założeniem, że człowiek coś znaczy* (tłum. E. Szymańska, J. Strzelecki). Warszawa: PIW.
- Silici L. (2014). *Agroecology. What it is and what it has to offer*. IIED, Issue Paper.
- Smith A. (2007). *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* (tłum. A. Prejbisz, B. Jasińska). T. 1 (wyd. oryg. 1776). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Stanny M. (2013). *Przestrzenne zróżnicowanie rozwoju obszarów wiejskich w Polsce*. Warszawa: Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.
- Tittonel P.A. (2014). Ecological intensification of agriculture – sustainable by nature. *Current Opinion in Environmental Sustainability*, 8, 53–61.
- Tomczak F. (2005). *Gospodarka rodzinna w rolnictwie: uwarunkowania i mechanizmy rozwoju*. Warszawa: Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.
- Warron M.T. (1991). *O gospodarstwie rolnym* (tłum. I. Mikołajczyk). Wrocław–Warszawa–Kraków: PAN, Ossolineum.

- Wilkin J. (red.) (2010). *Wielofunkcyjność rolnictwa. Kierunki badań, podstawy metodologiczne i implikacje praktyczne*. Warszawa: Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.
- Willer H., Lernoud J. (red.) (2017). *The World of Organic Agriculture. Statistics and Emerging Trends 2017*. Research Institute of Organic Agriculture (FiBL), Frick, and IFOAM – Organic International, Bonn, Version 1.2, 20.02.2017. <http://www.organic-world.net/yearbook/yearbook-2017.html> [dostęp: 18.01.2018].
- Woś A., Zegar J.St. (2002). *Rolnictwo społecznie zrównoważone*. Warszawa: Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – PIB.
- Wrzaszcz W. (2018). Organizational forms of organic farms in Poland. *International Journal AGROFOR*, 3(2), <http://www.agrofor.rs/ba/index.php> [dostęp: 18.01.2018].
- Zegar J.St. (2012). *Współczesne wyzwania rolnictwa*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Agriculture and Rural Development

Abstract: Deruralisation and deagrarianisation of countryside are the most important processes of socio-economic development of the second millennium. These processes are mutually supported and influenced. They have accelerated with the development of capitalism, market economy and industrialization. The course of these processes in the post-industrial era is beginning to change, also in Poland. Challenges that are currently faced by the countryside and agriculture, as well as new development realities, require a new look at the relationship of agriculture and the countryside, in particular at the assessment of deagrarianisation process and its continuation. This involves a change of the paradigm of agriculture development – which means shifting from industrial to sustainable agriculture. These paradigms are different in objectives and functions as well as ways of production (agricultural practices). The first paradigm is limited to maximization of economic benefits and production function while being based on the broad use of industrial means of production. The second one includes public goods and ecosystem functions in addition, and is based on the use of natural resources. The future seems to belong to organic farming which demonstrates high dynamics of growth. In the foreseeable future, however, we are most likely going to see a dual development of agriculture with agricultural corporations and family farms as the main stakeholders, i.e. industrial as well as organic farming. These phenomena (processes) are described in the article, which presents possible use of agriculture for the purpose of rural development, account taken of the degree of urbanisation.

Keywords: deagrarianisation process, industrial agriculture, organic farming, rural viability.